

Sygn. akt II K 389/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 września 2015 roku

Sąd Rejonowy Gdańsk – Południe w Gdańsku II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Tomasz Jabłoński

Protokolant: Artur Pokojski

z udziałem Prokuratora Prokuratury Rejonowej G.-Ś. w G. K. R.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 22 stycznia, 20 marca, 23 czerwca i 1 września 2015 roku

P. B., syna D. i B. z domu M.,

urodzonego dnia (...) w S.,

oskarżonego o to, że:

w okresie od 20.10.2010 r. do listopada 2013 r. w G. uporczywie uchylał się od ciężącego na nim z mocy ustawy oraz wyroku Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe sygn. akt IV RC 686/10 obowiązku łożenia na utrzymanie małoletniego syna S. B., przez co naraził go na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych,

tj. o czyn z art. 209 §1 k.k.,

I. u niewinnia oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu;

II. na podstawie art. 29 ust. 2 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. - Prawo o adwokaturze (Dz. U. z 2002 r. Nr 123, poz. 1058 ze zm.), §14 ust. 2 pkt 3, §16 ust. 1, §19 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163 poz. 1348 ze zm.) zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. Ż. kwotę 723,24 zł (siedemset dwadzieścia trzy złote dwadzieścia cztery grosze) brutto tytułem wynagrodzenia za obronę udzieloną oskarżonemu z urzędu przed Sądem I instancji;

III. na podstawie art. 626 §1 k.p.k. i art. 632 pkt 2 k.p.k. poniesione w sprawie wydatki przejmuje na Skarb Państwa.

Sygnatura akt II K 389/14

UZASADNIENIE

P. B. stanął pod zarzutem tego, że w okresie od 20.10.2010 r. do listopada 2013 r. w G. uporczywie uchylał się od ciężącego na nim z mocy ustawy oraz wyroku Sądu Rejonowego Gdańsk – P. sygn. akt IV RC 686/10 obowiązku łożenia na utrzymanie małoletniego syna S. B., przez co naraził go na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, tj. o czyn z art. 209 § 1 k.k.

Na podstawie przeprowadzonych i ujawnionych w toku przewodu sądowego dowodów Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Oskarżony P. B. i J. L. pozostawali w nieformalnym związku do przełomu 2010 i 2011 roku. Z tego związku w dniu (...) urodził się syn S. B..

Prawomocnym wyrokiem z dnia 30 grudnia 2011 roku wydanym w sprawie o sygn. akt IV RC 686/10 Sąd Rejonowy Gdańsk – Południe w Gdańsku zasądził od P. B. na rzecz małoletniego S. B. alimenty w wysokości po 350 złotych miesięcznie począwszy od dnia 20 października 2010 roku wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku zwłoki w zapłacie którejkolwiek z rat płatne z góry do 10. dnia każdego miesiąca do rąk przedstawicielki ustawowej małoletniego – J. L..

dowody: odpis skrócony aktu urodzenia – k. 18; kopia odpisu skróconego aktu urodzenia – k. 11, odpis wyroku wraz z uzasadnieniem – k. 6, 50, 8-10; postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności – k. 15; zeznania świadka J. L. – k. 4v, 126

Do listopada 2009 roku P. B. dobrowolnie partycypował w utrzymaniu małoletniego syna S. B.. Ostatniej wpłaty dokonał w lipcu 2010 roku. Po wydaniu wyroku nakładającego na niego obowiązek płatności miesięcznych rat alimentacyjnych nie łożył na utrzymanie syna. W roku 2013 toczyło się przeciwko oskarżonemu postępowanie egzekucyjne w sprawie o sygn. akt KMP 53/11 na rzecz S. B.. Egzekucja należności świadczeń alimentacyjnych okazała się bezskuteczna. Obecnie oskarżony płaci zasądzone na rzecz małoletniego syna raty alimentacyjne.

dowody: zaświadczenia komornika sądowego z dnia 6 września 2013 roku – k. 2-3, 13a-14; informacja o stanie zaległości w sprawie egzekucyjnej i karta rozliczeniowa do sprawy KMP 53/11 – k.19-20; zeznania świadka J. L. – k. 4v, 126

Małoletni S. B. w okresie od października 2010 roku do listopada 2013 roku pozostawał na utrzymaniu matki J. L., która starała się samodzielnie pokryć wszystkie wydatki związane z wychowaniem i utrzymaniem syna. W okresie od lipca 2010 roku do września 2010 roku świadek pozostawała na urlopie wychowawczym. We wrześniu 2010 roku J. L. wróciła do pracy w drogerii, gdzie uzyskiwała miesięczny dochód w wysokości około 1600 złotych netto. W wyniku przeprowadzonej w sierpniu 2013 roku redukcji etatów J. L. utraciła wspomnianą posadę. Po wydaniu w roku 2013 orzeczenia ustalającego kontakty oskarżony odwiedzał syna, przynosząc dla niego serki, słodycze. Matka oskarżonego partycypowała w kosztach utrzymania wnuka poprzez robienie bieżących zakupów, kupowanie pieluch, mleka, odzieży, zabawek i słodyczy. Sporadycznie przekazywała również J. L. pieniądze w kwotach 100-150 złotych. J. L. w okresie od 1 września 2011 roku do 30 września 2014 roku posiadała prawo do świadczenia z funduszu alimentacyjnego w kwocie po 350 złotych miesięcznie. Obecnie środki na utrzymanie siebie i syna S. B. uzyskuje z funduszu alimentacyjnego oraz z prac dorywczych. Mieszka z rodzicami, którzy pomagają jej w wychowaniu i utrzymaniu dziecka. J. L. jest w stanie utrzymać siebie i syna.

Pomiędzy oskarżonym a J. L. istnieje konflikt, głównie w zakresie wykonywania kontaktów ojca z małoletnim. Postanowieniem z dnia 3 czerwca 2014 roku tut. Sąd skierował sprawę do postępowania mediacyjnego, w wyniku którego doszło do wypracowania porozumienia.

dowody: zeznania świadka J. L. – k.4v-5, 125-127; zaświadczenie (...) Oddziału w G. z dnia 13 listopada 2013 roku – k.7; pismo MOPS w G. z dnia 25 listopada 2013 roku – k.25; krótki raport działań – k.40-41; sprawozdanie z dnia 9 lipca 2014 roku – k. 89; porozumienie mediacyjne z dnia 8 lipca 2014 roku – k. 90; wyjaśnienia oskarżonego – k. 56; zeznania świadka B. B. (2) – k.144

Oskarżony P. B. w okresie od dnia 1 października 2010 roku do dnia 31 marca 2012 roku oraz od dnia 1 sierpnia 2012 roku do dnia 7 kwietnia 2014 roku był zarejestrowany w Powiatowym Urzędzie Pracy w G. jako osoba bezrobotna bez prawa do zasiłku dla osób bezrobotnych. Z tytułu odbywania szkolenia w okresie od dnia 10 października 2011 roku do dnia 21 października 2011 roku otrzymał stypendium w kwocie 365,50 złotych brutto. Oskarżonemu były przedstawiane oferty pracy m.in. w dniach 16 sierpnia 2012 roku, 17 września 2012 roku, 21 października 2012 roku, a także 8 kwietnia 2013 roku. Druga i czwarta z nich zostały poparte wystawionym skierowaniem, jednakże nie doprowadziły do zatrudnienia z uwagi na odmowę pracodawcy. Podobnie z uwagi na odmowę pracodawcy oskarżony nie został zatrudniony na stanowisku grafika komputerowego. Oskarżony dokonał rozliczenia z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych za rok 2012. W zeznaniu PIT-37 wykazał dochód w wysokości 5349,27

złotych. P. B. ma problemy zdrowotne. Stwierdzono u niego lekki stopień niepełnosprawności. Z uwagi na problemy z kręgosłupem nie jest w stanie wykonywać cięższych prac fizycznych. W okresie pozostawania bez pracy w latach 2010 – 2013 pozostawał na utrzymaniu matki, mieszkał u niej oraz pożyczał pieniądze od znajomych.

dowody: informacja z Powiatowego Urzędu Pracy w G. z dnia 9 stycznia 2014 roku – k. 33-34, zaświadczenie Powiatowego Urzędu Pracy w G. z dnia 9 stycznia 2014 roku – k. 35; informacja Powiatowego Urzędu Pracy w G. z dnia 16 stycznia 2014 roku – k.37-38; informacja Naczelnika Pierwszego Urzędu Skarbowego w G. z dnia 29 stycznia 2014 roku – k. 44; wniosek o umorzenie postępowania z maja 2014 roku – k. 83; kopia zaświadczenia Powiatowego Urzędu Pracy w G. z dnia 6 maja 2015 roku – k. 133; wyjaśnienia oskarżonego – k.56; zeznania świadka M. O. – k.143; zeznania świadka B. B. (2) – k.144

P. B. jest kawalerem. Ojciec jednego dziecka, zobowiązany do lożenia na jego rzecz alimentów w kwocie po 350 złotych miesięcznie. Posiada wykształcenie średnie, z zawodu technik informatyk. Aktualnie jest zatrudniony w PlaySoft, gdzie uzyskuje miesięczny dochód w wysokości 1800 złotych netto. Nie był uprzednio karany sądownie.

dowody: dane o karalności – k. 101, 112, 129; dane osobopoznawcze odebrane w trybie art. 213 § 1 k.p.k. – k. 120

Przesłuchany w charakterze podejrzanego P. B. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego czynu. Wyjaśnił, że nie płacił zasądzonych na rzecz syna alimentów, ponieważ był bezrobotny. Fakt niepłacenia rat alimentacyjnych nie wynikał z jego złej woli. Gdy miał pieniądze wywiązywał się z nałożonego obowiązku, kupował synowi różne rzeczy. Dalej wyjaśnił, że po rozstaniu J. L. utrudnia mu kontakt z dzieckiem, co próbował uregulować na drodze sądowej, a także prosząc o pomoc Policję. Obecnie zarabia około 1600-1700 złotych miesięcznie i stara się wychodzić z długów. Wskazał, że jeżeli z pensji zostają mu jakieś pieniądze, to przeznacza je na wpłatę na rzecz alimentów. Bywa, że prosi o pomoc rodziców i znajomych. Za wynajem pokoju łącznie z opłatami płaci około 1000 złotych. Końcowo wyjaśnił, że zamierza spłacić zaległości alimentacyjne.

wyjaśnienia oskarżonego – k.56

W toku postępowania jurysdykcyjnego oskarżony P. B. ponownie nie przyznał się do popełnienia zarzucanego czynu oraz podtrzymał wyjaśnienia złożone w postępowaniu przygotowawczym. Dalej podał, że w okresie objętym zarzutem, w początkowym okresie pracował w telewizji na C. i dobrowolnie przekazywał środki, kupował rzeczy dla syna. Pracę stracił trzy miesiące po narodzinach syna, w listopadzie – grudniu 2009 roku. Potem jeszcze przez kilka miesięcy, w miarę możliwości, kiedy mógł pożyczyć pieniądze, to wpłacał je na rzecz syna mimo, iż był bezrobotny. Wyjaśnił, że nie uczestniczył w utrzymaniu syna, bo był zarejestrowany jako bezrobotny. Jeździł na przedstawiane oferty pracy, uczestniczył w kursach i szkoleniach. W okresie pomiędzy 01.04. a 31.07.2012 pracował jako informatyk, uzyskując zarobki 1600-1800 złotych. Oskarżony wskazał, że pracuje od ponad roku, a zadłużenie alimentacyjne jest spłacane. Jak podał, w ostatnim roku spłacił ponad 7000 złotych z bieżących i zaległych rat. Końcowo wyjaśnił, że J. L. utrudnia mu kontakty z synem.

wyjaśnienia oskarżonego – k.121-122

Sąd zważył, co następuje:

Rekonstrukcji stanu faktycznego niniejszej sprawy Sąd dokonał na podstawie zeznań świadka J. L., B. B. (2), w mniejszym stopniu także M. O., a także na podstawie wyjaśnień oskarżonego, które wraz ze zgromadzonymi w sprawie dokumentami pozwoliły na odtworzenie inkryminowanego czasu od dnia 20 października 2010 roku do listopada 2013 roku.

Na wstępie należy stwierdzić, że stan faktyczny niniejszej sprawy w zakresie koniecznym dla rozstrzygnięcia o odpowiedzialności karnej oskarżonego jest zasadniczo niekwestionowany przez żadną ze stron postępowania. Dopiero ocena prawna tak ustalonego zachowania oskarżonego doprowadziła strony do przeciwstawnych wniosków, co znalazło swój wyraz w głosach stron po zamknięciu przewodu sądowego.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka J. L.. Świadek w sposób precyzyjny i spójny zeznawała na okoliczności sprawy. Niewątpliwie jest ona zainteresowana wynikiem postępowania jako matka małoletniego S. B. oraz z uwagi na silny konflikt z oskarżonym. Mimo tego faktu zeznała, że przed czasem będącym przedmiotem zarzutu P. B. dobrowolnie łożył na utrzymanie ich syna. Świadczy to o tym, że starała się przedstawić zachowanie oskarżonego w sposób odpowiadający rzeczywistości. Jej depozycje były także koherentne z innymi dowodami. W szczególności jej twierdzenia o nieuiszczaniu przez oskarżonego rat alimentacyjnych znajdują potwierdzenie w zgromadzonych w sprawie dokumentach komornika sądowego (k.2-3, 13a-14, 19-20), ale także w wyjaśnieniach samego oskarżonego. Z kolei zeznania w części dotyczącej jej sytuacji finansowej pokrywają się z informacją z MOPS w G. (k. 25) oraz zaświadczeniem z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (k.7). Natomiast odnośnie do utrudniania kontaktów P. B. z synem Sąd poprzestał na ustaleniu, że świadek pozostaje z oskarżonym w silnym sporze, nie rozstrzygając jednocześnie czy w tej mierze zeznania świadka są wiarygodne, czy też to wyjaśnienia oskarżonego zasługują na takie miano. Kwestia ta może być szczegółowo roztrząsana na forum sądu rodzinnego, który jest również kompetentny do uregulowania wskazanej sytuacji faktycznej.

Za wiarygodne Sąd uznał również zeznania pozostałych świadków jako zbieżne z pozostałym obiektywnym materiałem dowodowym. B. B. (2) jest matką oskarżonego i przez to niewątpliwie jej zeznania należy oceniać ostrożnie. Niemniej wiedzę istotną dla sprawy przekazała w sposób przekonujący. Jej zeznania odnośnie do pomocy w utrzymaniu wnuka znajdują potwierdzenie w zeznaniach J. L.. Zaś okoliczność pozostawania przez oskarżonego bez pracy została wykazana rzetelnymi dokumentami. W tożsamy sposób należy ocenić zeznania świadka M. O.. Świadek ten jako znajomy oskarżonego swą wiedzę posiada głównie od niego. Potwierdził okoliczność problemów zdrowotnych P. B. oraz fakt pożyczania mu drobnych kwot pieniężnych w czasie pozostawania bez pracy. Sąd nie znalazł podstaw dla poddawania w wątpliwość jego twierdzeń.

Ustalenia stanu faktycznego sprawy Sąd oparł także na ujawnionych dokumentach lub ich kopiach – zaświadczeniach wystawionych przez komornika sądowego, skróconym odpisie aktu urodzenia, odpisie wyroku i jego uzasadnieniu oraz odpisie postanowienia o nadaniu klauzuli wykonalności, zaświadczeniu ZUS, pismach MOPS w G., pismach PUP w G., informacji Naczelnika Urzędu Skarbowego w G., sprawozdaniu mediatora oraz porozumieniu mediacyjnym, a także danych o karalności. Nie budzą one bowiem żadnych wątpliwości, co do rzetelności i autentyczności zgromadzonych w nich informacji. Nadto zostały sporządzone przez uprawnione do tego osoby, przy zachowaniu wymogów przewidzianych w obowiązujących przepisach prawa. Podkreślić również należy, że żadna ze stron nie kwestionowała w toku postępowania prawdziwości, ani wiarygodności z dokumentów ujawnionych w toku rozprawy. Co prawda obrońca oskarżonego przedłożył kopię zaświadczenia z PUP w G. (Przewodniczący stwierdził o jej zgodności z oryginałem), podnosząc że jego treść różni się od zaświadczeń zgromadzonych w aktach sprawy, to jednak różnica ta nie dyskwalifikuje wcześniejszych zaświadczeń. W istocie jest ono bowiem wystawione później i stąd obejmuje większy zakres czasowy. Za odpowiadający prawdzie Sąd uznał również krótki raport działań (k. 40-41). Poświadcza on eskalację konfliktu pomiędzy J. L. a oskarżonym, co także wynika z ich zeznań i wyjaśnień.

Sąd dał wiarę również wyjaśnieniom P. B.. Oskarżony wyjaśnił zgodnie z ustalonym stanem faktycznym, że nie uiszczał zaszędzonych na rzecz syna rat alimentacyjnych. Jednocześnie podkreślił, że okoliczność ta pozostawała w związku z pozostawaniem bez pracy, przy jednoczesnym bezskutecznym poszukiwaniem zatrudnienia. Twierdzenia te poświadczają wiarygodne informacje z PUP w G., z których wynika, że rzeczywiście oskarżony był zarejestrowany jako osoba bezrobotna. Na uwagę zasługuje również okoliczność, że oskarżony przyznał, iż od kwietnia do lipca 2012 roku pracował, uzyskując zarobki rzędu 1600-1800 złotych. Tożsama informacja wynika z pisma Naczelnika Urzędu Skarbowego w G.. Świadczy to o szczerym przedstawieniu okresu, jaki obejmuje akt oskarżenia, bez chęci zatajenia czy zniekształcenia faktów w celu umniejszenia odpowiedzialności. Nadto wyjaśnienia P. B. korespondują z zeznaniami świadków. Natomiast co do rozbieżności z zeznaniami J. L. odnośnie do utrudniania kontaktów z synem, to aktualne pozostają wyżej poczynione już uwagi. W konsekwencji Sąd nie dopatrył się w wyjaśnieniach oskarżonego żadnych elementów mogących świadczyć, że nie odpowiadają one prawdzie. Wyjaśnienia oskarżonego były szczerze i logiczne, co przekonało Sąd, że mogą zostać uznane za wiarygodne.

Wszystkie omówione powyżej dowody tworzą spójny i jednolity materiał dowodowy. Poszczególne dowody korespondują pomiędzy sobą stanowiąc wzajemnie uzupełniające się elementy. Zarazem tak obiektywnie stwierdzony stan rzeczy nie pozwala na przypisanie odpowiedzialności P. B. za przestępstwo z art. 209 k.k.

Zgodnie z treścią art. 209 § 1 k.k. penalizacji podlega zachowanie polegające na uporczywym uchylaniu się od wykonania ciążącego z mocy ustawy lub orzeczenia sądowego obowiązku opieki przez niełożenie na utrzymanie osoby najbliższej lub innej osoby i przez to narażenie jej na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Określenie granic omawianego przestępstwa niealimentacji w odróżnieniu od deliktu cywilnego (samo niewykonanie obowiązku opieki materialnej) następuje za pomocą ustawowych znamion pełniących funkcję zawężającą karalność. Jednocześnie dla pełnej rekonstrukcji dyspozycji art. 209 § 1 k.k. konieczne jest odwołanie się do przepisów prawa cywilnego sensu largo. W tym miejscu podkreślenia wymaga, że rola prawa karnego przy zwalczaniu niealimentacji jest wybitnie posiłkowa, a kryminalizacja niealimentacji jest w zasadzie wąska, to tym samym w praktyce wykładnia przepisu karnego o przestępstwie niealimentacji powinna być ścisła, a nie rozszerzająca (tak Siwik Zygfryd [w:] Filar Marian, Kodeks karny. Komentarz, wyd. IV, Wolters Kluwer 2014).

Przechodząc do omówienia poszczególnych znamion przestępstwa niealimentacji należy wskazać, że warunkiem odpowiedzialności sprawcy za to przestępstwo jest ciążący na nim z mocy ustawy lub orzeczenia sądowego obowiązek opieki przez łożenie na utrzymanie osoby najbliższej lub innej osoby. Jest to zatem przestępstwo indywidualne właściwe. Ustawowy obowiązek alimentacji rodziców wobec dzieci wynika z Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Z kolei znamię „uporczywości” odnosi się do strony podmiotowej przestępstwa poprzez jej ograniczenie do umyślności w postaci zamiaru bezpośredniego. Element ten ma charakter wysoce oceny i wymaga dużej wnikliwości po stronie sądu. Uchylenie się od obowiązku alimentacyjnego jest uporczywe, gdy trwa dłuższy czas, a ponadto sprawca mając możliwość łożenia na utrzymanie osoby najbliższej nie czyni tego, wykazując tym samym złą wolę. Znamię to ma charakter podmiotowo-przedmiotowy, co powoduje dla jego stwierdzenia musi wystąpić właśnie wielokrotność zaniechań na przestrzeni pewnego czasu, a ponadto znamię to wyraża psychiczne nastawienie sprawcy, który uchylił się od obowiązku wykonania świadczeń alimentacyjnych, pomimo realnej możliwości ich spełnienia (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 stycznia 2001 roku, V KKN 504/00). Elementem obiektywnym pojęcia uporczywości jest czas trwania przestępstwa z art. 209 k.k., to znaczy wstrzymanie się z płatnością rat alimentacyjnych co najmniej przez trzy miesiące, uiszczanie ich nieregularnie lub też w kwotach niższych niż należne. Z kolei elementem subiektywnym jest szczególne nastawienie sprawcy czynu nacechowane nieustępliwością (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 1979 roku, V KRN 297/79). Wreszcie omawiane przestępstwo ma charakter materialny. Jako jego skutek należy wskazać narażenie osoby uprawnionej na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, przy czym chodzi tu o wszelkie a nie tylko bezpośrednie narażenie.

Przenosząc powyższe na grunt przedmiotowej sprawy wskazać należy, że P. B. jest zobowiązany do łożenia na utrzymanie małoletniego syna na mocy ustawy oraz wyroku sądu cywilnego.

Niezależnie jednak od powyższego P. B. swym zachowaniem nie zaktualizował znamienia „uporczywości”, którego istnienie jest jednym z koniecznych warunków przypisania przestępstwa z art. 209 § 1 k.k. Sam fakt niepłacenia alimentów nie może być bowiem utożsamiany z uporczywością w rozumieniu wskazanego przepisu. Oceniając zachowanie oskarżonego nie można mówić o uporczywości. Wprawdzie nie łożył on na utrzymanie małoletniego syna, ale postępował tak bez złej woli wskutek czasowego pogorszenia sytuacji materialnej i skomplikowania sytuacji życiowej (dolegliwości zdrowotne). W czasie objętym aktem oskarżenia nie posiadał realnych możliwości uiszczania należnych alimentów. Pozostawał bez pracy i tym samym stałego źródła dochodów. Mieszkał z matką, która go utrzymywała. Pożyczał pieniądze od znajomych, rodziny. Nie miał pieniędzy, które mógłby przeznaczać na spłatę alimentów. Jednocześnie aktywnie poszukiwał pracy i podnosił swe kwalifikacje zawodowe, co wynika także z informacji przedłożonych przez PUP w G.. Dodatkowo znalezienie zatrudnienia utrudniały mu dolegliwości zdrowotne, uniemożliwiające wykonywanie pracy fizycznej. Zatrudnienie przez okres 4 miesięcy w roku 2012 (od 1 kwietnia 2012 do 31 lipca 2012 roku – k. 33, 133) nie może prowadzić do kryminalizacji tego czasu, bowiem P. B. był już wówczas zadłużony, a miesięczne wynagrodzenie rzędu 1600-1800 złotych z pewnością nie pozwoliło na pokrycie

zaległości oraz spłacanie aktualnych rat alimentacyjnych. Zauważyć przy tym należy, że komornik zajął oskarżonemu część uzyskanego wynagrodzenia na rachunku bankowym (k. 20). Mimo tak trudnej sytuacji finansowej na spotkanie z dzieckiem przynosił artykuły spożywcze, co potwierdziła J. L.. Nastawienie P. B. należy oceniać także z punktu widzenia jego zachowanie przed i po inkryminowanym czasie, kiedy to uiszczał należne alimenty. Obecnie zaś spłaca zadłużenie i deklaruje wywiązywanie się z nałożonego na niego obowiązku. W konsekwencji Sąd nie doszukał się w zachowaniu oskarżonego złej woli lub ignorowania w sposób tendencyjny obowiązku alimentacyjnego wynikającego z ustawy i wyroku sądu cywilnego. Co prawda oskarżony nie łożył na utrzymanie swojego dziecka w takim zakresie i tak systematycznie jakby to wynikało z wyroku sądu cywilnego, jednak to nie wystarcza dla bytu przestępstwa z art. 209 § 1 k.k.

Zauważyć przy tym należy, że z zeznań złożonych przez J. L. na rozprawie wynika, iż w okresie od września 2010 roku do sierpnia 2013 roku była ona zatrudniona uzyskując dochód 1600 zł. Kwota ta była dla niej wystarczająca dla zapewnienia utrzymania sobie i małoletniego. Na pytanie Prokuratora oświadczyła, że byłoby możliwe utrzymanie jej i syna bez pomocy rodziców. Nie została więc spełniona także przesłanka narażenia na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych.

Powyższe determinuje konstatację, że w czynie oskarżonego P. B. występuje brak znamion przestępstwa niealimentacji z art. 209 § 1 k.k. Konsekwencją takiego ustalenia musiało być uniewinnienie oskarżonego od popełnienia czynu zarzucanego aktem oskarżenia na podstawie art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k.

Na podstawie przepisów powołanych w punkcie II wyroku Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata M. Ż. kwotę 723,24 złotych brutto tytułem wynagrodzenia za obronę udzieloną oskarżonemu z urzędu przed Sądem I instancji.

W punkcie III wyroku na podstawie art. 626 § 1 k.p.k. i art. 632 pkt 2 k.p.k. Sąd stwierdził, że poniesione w sprawie wydatki przejmuje Skarb Państwa.